

Kryzys Imperium w III w.: przyczyny i odbicie w źródłach antycznych

W III w. (235-284 po Chr.) cesarstwo rzymskie, pozornie niewzruszone w swej potęgze i wspaniałości, padło ofiarą serii klęsk, z których nigdy w pełni się nie podniosło i które wywołały nieodwracalne zmiany w strukturach państwa i społeczeństwa, których wynikiem było nie tylko to, co celnie określono jako „nowe cesarstwo”, ale również nowa epoka historyczna, późna starożytność. O ile główne elementy tego „trzeciowiecznego kryzysu Imperium” są dobrze znane – nagły upadek legitymizmu cesarzy w oczach armii, dotąd najsilniejszej podpory istniejącego systemu politycznego (objawiony po raz pierwszy w 235 r. pierwszym wojskowym zamachem stanu i wyniesieniem pierwszego cesarza wojskowego) oraz równie nagła słabość dotąd niezwyciężonej armii rzymskiej wobec wrogów zewnętrznych (objawiona po raz pierwszy w 251 r. pierwszą śmiercią cesarza w bitwie) – ich przyczyny pozostają przedmiotem kontrowersji. Niegdyś powszechnie podzielany obraz upadku, który najpóźniej przed końcem II w. miał wszczać spiralę negatywnych zjawisk – demograficznych, ekonomicznych, społecznych, duchowych – z uzurpacjami i klęskami militarnymi traktowanymi jako jej objawy, jest dzisiaj powszechnie odrzucana, głównie w wyniku przyrostu danych archeologicznych które wykazują, że przed wybuchem kryzysu w całym Imperium sprawy miały się podobnie jak w poprzednim „złotym” stuleciu. W rezultacie, co prawda, przyczyny kryzysu stały się niewytłumaczalne. Trudność ich znalezienia płynie w dużym stopniu z fatalnego stanu naszych źródeł pisanych. Najwcześniejsze zachowane teksty historyczne, na których opierają się rekonstrukcje badaczy, powstały sto lat po kryzysie i są bez wyjątku pełne oczywistych zniekształceń i błędów, a przy zdecydowanie różne jeden od drugiego. Wygląda na to, że okres kryzysu politycznego i militarnego był również okresem kryzysu dziejopisarstwa.

Projekt zmierza do wyjaśnienia obu kryzysów. Jego pierwszym celem jest wykazanie że przyczyną wzięcia przez armię władzy we własne ręce był czynnik zewnętrzny, europejscy barbarzyńcy, których wojsko zaczęło nagle postrzegać jako wielkie niebezpieczeństwo dla Imperium i których zdecydowane było zwalczać do upadłego, w którym to zadaniu krępował ich, w ich mniemaniu, istniejący system. Wymaga to przebadania archeologicznego materiału pozwalającego określić militarny potencjał barbarzyńskiej Europy w stuleciu poprzedzającym kryzys, dla sprawdzenia, czy obawy wojska były usprawiedliwione i czy wystarczy on do wytłumaczenia drugiego objawu kryzysu, nagłej niezdolności armii do stawienia czoła barbarzyńskiemu zagrożeniu. Drugim celem jest wytłumaczenie, po pierwsze, dlaczego w III w. łacińskojęzyczna elita Imperium nagle zaprzestała dziejopisarstwa i dlaczego, gdy w następnym stuleciu podjęła je na nowo, opisywała kryzys w tak bałamutny sposób, i po drugie, dlaczego jej wersja wydarzeń zdołała zapanować w historiografii greckiej, mimo że dysponujemy fragmentami trzeciowiecznych dzieł w tym języku, które przedstawiały okres kryzysu w sposób nieporównanie bardziej prawdziwy i szczegółowy. W tym przypadku zadanie polega na odtworzeniu zasobu informacji (prawdziwych i fałszywych) z którego historycy wybierali własne warianty przebiegu wydarzeń, a zwłaszcza na znalezieniu klucza do motywów wyboru takich a nie innych informacji przez poszczególnych autorów.